

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku H. L.

o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 24 w obrębie 8 w L. o obszarze 1500 m² i dokonanie wpisu własności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 sierpnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 15 maja 2013 r., sygn. akt IV Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie Sądu Rejonowego w L. z 19 grudnia 2012 r., Dz.Kw. (...) i przekazuje sprawę temuż Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 maja 2013 r., IV Ca (...), Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawcy H. L. od postanowienia Sądu Rejonowego w L. z 19 grudnia 2012 r., którym oddalono wniosek o założenie księgi wieczystej dla

nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 24, o obszarze 1500 m², położonej w L. w obrębie 8 i dokonanie w niej wpisu własności na rzecz wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy uznał zaskarżone postanowienie za trafne, gdyż wnioskodawca nie wykazał prawa do dziedziczenia po spadkodawczyni M. P. w zakresie wchodzącej w skład spadku nieruchomości, położonej w Polsce. Wnioskodawca do wniosku dołączył, poza wypisem z rejestru gruntów i wyrysu z mapy ewidencyjnej wnioskowanej działki, także dwa postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku: Sądu Rejonowego w W. z 18 grudnia 2003 r., VI Ns (...) w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po M. P. oraz Sądu Rejonowego w W. z 25 czerwca 2003 r., VI Ns (...) w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po H. L. Przedstawił także postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 25 czerwca 2003 r., VII Co (...), którym uznano skuteczność na obszarze Polski orzeczenia Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie z 21 lutego 1994 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca wskazanymi orzeczeniami nie wykazał nieprzerwanego ciągu następstwa prawnego po M. P., bowiem nie dowiódł, iż H. L. nabył w całości spadek po M. P. Stwierdzenie to wynikało z założenia, że w dacie otwarcia spadku po tej spadkodawczyni obowiązywał art. 1102 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, do wyłącznej jurysdykcji krajowej należały sprawy o prawa rzeczowe i o posiadanie nieruchomości położonej w Polsce, jak również ze stosunku najmu lub dzierżawy takiej nieruchomości, z wyjątkiem spraw o czynsz. Wyłączność jurysdykcyjna obejmowała również i inne sprawy w zakresie, w jakim rozstrzygnięcie dotyczyło nieruchomości położonej w Polsce. Zatem sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po M. P., w odniesieniu do wchodzących do niego praw rzeczowych dotyczących nieruchomości położonych na terenie Polski, podlegała wyłącznej jurysdykcji sądów polskich. Zdaniem Sądu Okręgowego, przez uznanie orzeczenia sądu zagranicznego należy rozumieć przeniesienie jego skutków na terytorium Polski. Respektowanie tej reguły nie oznacza jednak dopuszczalności przypisywania obcemu orzeczeniu jakichkolwiek następstw, których ono nie wywołało. Według przepisów kodeksu postępowania cywilnego, dotyczących wyłącznej jurysdykcji krajowej, należą do niej między innymi sprawy spadkowe, jeżeli majątek spadkowy albo jego znaczna część znajduje się w Rzeczypospolitej Polskiej (obecnie art. 1108 § 2 w zw. z art. 1102 k.p.c.). Oznacza

to, że sprawy tego rodzaju mogą się toczyć wyłącznie przed sądem polskim, jeżeli skutki orzeczenia miałyby następnie zostać osiągnięte w Polsce.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji przyjął, że postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 25 czerwca 2003 r., VII Co (...), o uznaniu skuteczności na obszarze Polski orzeczenia Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie z 21 lutego 1994 r., zatwierdzającego i rejestrującego testament M. P. nie obejmuje jednak - ze względu na wskazaną wyżej wyłączną kompetencję państwa polskiego - rozstrzygnięcia w odniesieniu do majątku spadkowego znajdującego się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 15 maja 2013 r. wnioskodawca zaskarżył skargą kasacyjną, w której podniósł naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 i art. 1145 § 1 k.p.c. (w jego brzmieniu obowiązującym 25 czerwca 2003 r.) przez niedopuszczalne podważenie mocy obowiązującej postanowienia Sądu Okręgowego w W. z 25 czerwca 2003 r. VII Co (...), uznającego orzeczenie sądu zagranicznego (Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie) z 21 lutego 1994 r., którym zatwierdzono i zarejestrowano testament M. P. i stwierdzono, że cały majątek po niej zostanie przekazany i przyznany H. L. Uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy.

W konkluzji skargi kasacyjnej wnioskodawca zażądał uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Podstawową kwestią w sprawie jest wyjaśnienie skutków, jakie wywołało postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 25 czerwca 2003 r., VII Co (...), uznające orzeczenie sądu zagranicznego (Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie) z 21 lutego 1994 r., którym zatwierdzono i zarejestrowano testament spadkodawczyni M. P. i stwierdzono, że cały majątek po niej zostanie przekazany i przyznany H. L. Należy zgodzić się ze skarżącym, że postanowienie to jako prawomocne wiąże nie tylko sąd, który je wydał, ale także

inne organy administracji i sądy w Polsce. Ma ono więc moc wiążącą także w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy uznał jednakże, iż postanowienie to w związku z naruszeniem obowiązującego w dacie jego wydania art. 1146 § 1 pkt 2 k.p.c. nie może wiązać innych sądów w zakresie, w jakim dotyczy nabycia własności nieruchomości w Polsce. Pogląd ten jest oczywiście nieprawidłowy.

W stanie prawnym obowiązującym do 1 lipca 2009 r. warunkiem wywołania skutków w Polsce przez zagraniczne orzeczenie, nie nadające się do wykonania w drodze egzekucji, było - co do zasady - uprzednie uznanie tego orzeczenia przez sąd polski w specjalnej procedurze zwanej postępowaniem delibacyjnym (ówczesny art. 1145 § 1 k.p.c.). Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznając wniosek o uznanie zagranicznego orzeczenia, był zobowiązany przeanalizować, czy istnieją określone w art. 1146 k.p.c. przesłanki do uwzględnienia wniosku. Jedną z przesłanek uznania było (podobnie jak jest to obecnie), aby sprawa, w której zapadło zagraniczne orzeczenie nie należała, według polskiego prawa lub umowy międzynarodowej, do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich lub sądów państwa trzeciego (art. 1146 § 1 pkt 2 k.p.c. w brzmieniu do 1 lipca 2009 r.). W razie stwierdzenia braku jednej z przesłanek uznania Sąd Okręgowy odmawiał uznania orzeczenia zagranicznego na obszarze Polski. Do uznania orzeczenia na obszarze Polski dochodziło zaś w razie przyjęcia, że wszystkie przesłanki są spełnione. Prawomocne orzeczenie sądu okręgowego o uznaniu zagranicznego orzeczenia miało skutek konstytutywny i prowadziło do przeniesienia skutków zagranicznego orzeczenia na Polski obszar prawny.

W stanie prawnym obowiązującym do 1 lipca 2009 r. postępowanie spadkowe w zakresie dotyczącym nieruchomości położonej w Polsce podlegało z mocy art. 1102 § 1 k.p.c. wyłącznej jurysdykcji krajowej sądów polskich (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 lutego 1966 r., III CR 395/65, OSNC 1966, nr 11, poz. 197 oraz z 6 marca 1970 r., I CR 3/70, niepublik.). W sprawach dotyczących stwierdzenia nabycia spadku wykształciła się więc praktyka uznawania zagranicznych orzeczeń częściowo, tzn. z wyłączeniem prawa do nieruchomości położonych w Polsce. Wynikało to z założenia, że jurysdykcja krajowa w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w zakresie ruchomości położonych w Polsce miała charakter fakultatywny, a w zakresie położonych w Polsce nieruchomości - charakter

wyłączny (zob. uchwały Sądu Najwyższego z 31 maja 1975 r., III CZP 78/75, OSNCP 1976, nr 2, poz. 33 i z 2 kwietnia 1982 r., III CZP 8/82, OSNCP 1982, nr 10, poz. 142). W odniesieniu więc do majątku położonego za granicą lub ruchomości w Polsce nie było, z punktu widzenia jurysdykcji krajowej, przeszkody do uznania zagranicznego orzeczenia, podczas gdy w odniesieniu do majątku nieruchomego położonego w Polsce zachodziła przesłanka odmowy uznania orzeczenia.

Sąd Okręgowy w W. w postanowieniu z 25 czerwca 2003 r., nie ograniczył jednakże zakresu uznania orzeczenia Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie i nie odmówił uznania w stosunku do majątku nieruchomego położonego w Polsce. Zważywszy na wymaganą wykładnię odnośnych przepisów postępowania cywilnego, rozstrzygnięcie takie nie było prawidłowe, niemniej jednak, skoro orzeczenie Sądu Okręgowego stało się prawomocne, to uzyskało ono także walor mocy wiążącej (art. 365 § 1 k.p.c.). Nie można zgodzić się z zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego skargą kasacyjną postanowienia tezą, że orzeczenie sądu angielskiego nie mogło wywołać w Polsce skutku w odniesieniu do nieruchomości położonej w Polsce ze względu na przysługującą sądom polskim jurysdykcję krajową wyłączną. Zapatrywanie to nie uwzględnia normatywnej istoty instytucji jurysdykcji wyłącznej, która oznacza jedynie, że na gruncie prawa polskiego jedynymi kompetentnymi sądami do rozpoznania danej sprawy są sądy polskie. W wypadku zaś naruszenia stosownych przepisów przez sądy obce i rozstrzygnięcia w sprawie należącej do jurysdykcji krajowej wyłącznej sądów polskich zachodzi natomiast podstawa do odmowy uznania orzeczenia. Jest oczywiste, że obowiązująca w polskim systemie prawnym regulacja instytucji jurysdykcji krajowej wyłącznej nie może rzutować na zakres jurysdykcji sądów obcych i uniemożliwiać sądom obcym orzekanie w sprawach należących według prawa polskiego nawet do jurysdykcji wyłącznej. Tymczasem w orzeczeniu Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie z 21 lutego 1994 r. nie wskazano na jakiegokolwiek ograniczenie co do rodzaju majątku lub miejsca jego położenia. Trzeba więc przyjąć, że dotyczyło ono całego majątku spadkowego. Sąd Okręgowy w W. dokonując uznania tego orzeczenia, nie był zaś

uprawniony do badania, czy w tym zakresie sądowi angielskiemu w ogóle przysługiwała jurysdykcja krajowa.

Z przedstawionej argumentacji wynika, że zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy w W. dopuściły się naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. przyjmując, iż postanowienie Sądu Okręgowego w W. o uznaniu orzeczenia Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie nie dotyczy majątku nieruchomego położonego w Polsce, a to ze względu na przysługującą sądom polskim jurysdykcję wyłączną. W obowiązującym do 1 lipca 2009 r. systemie uznawania orzeczeń, inne sądy niż sąd okręgowy, o którym była mowa w art. 1148 k.p.c., nie były uprawnione do ustalania istnienia przesłanek do uznania zagranicznego orzeczenia. W razie zaś prawomocnego uznania zagranicznego orzeczenia wszystkie sądy i organy administracji są nim związane (art. 365 § 1 k.p.c.). Z tych względów zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie Sądu Rejonowego w L. podlegały uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania.

Na koniec nasuwa się następująca uwaga. Otóż sądy *meriti* w ogóle nie zajęły się rozpatrzeniem treścią i charakterem orzeczenia Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie, którym zatwierdzono i zarejestrowano testament M. P. i stwierdzono, że cały majątek po niej zostanie przekazany i przyznany H. L. A przecież powstaje zagadnienie, czy orzeczenie to może stanowić podstawę wpisu prawa własności w księdze wieczystej. Należyte rozwiązanie tego zagadnienia nie jest możliwe bez odpowiedzi na pytanie o rolę, jaką w angielskim systemie prawnym pełni zatwierdzenie oraz rejestracja testamentu i czy wskazane orzeczenie może być uznane za odpowiednik naszego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Należy bowiem zwrócić uwagę, że systemom prawnych *common law* znana jest także instytucja wykonawcy testamentu, mająca wpływ na skuteczność uzyskania majątku spadkowego. Jest sprawą otwartą, czy podmiot taki został powołany dla spadku po M. P., gdyż w aktach sprawy brak zarejestrowanego i zatwierdzonego testamentu M. P., aczkolwiek z brzmienia orzeczenia sądu angielskiego wynika, że stanowi on integralną część tego orzeczenia.

Marginesowo należy zauważyć, że odrębną kwestią pozostaje, czy dokument traktowany przez Sąd wieczystoksięgowy, a wcześniej przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie o sygnaturze akt VII Co (...), jako orzeczenie Sądu Najwyższego, Okręgowego Rejestru Testamentów w Oksfordzie faktycznie jest w ogóle orzeczeniem sądowym i to wydanym przez Sąd Najwyższy, czy też tylko dokumentem organu sądowego, mającym charakter poświadczenia. Prawidłowość tłumaczenia nadmienionego dokumentu na język polski już *prima facie* nasuwa poważne wątpliwości.

Należy też podkreślić, że w razie potrzeby ustalenia treści właściwego prawa obcego sądom przyznano w tym celu odpowiednie instrumenty prawne (art. 1143 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).